KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 30 Sierpnia / 11 Września Rok 1853. № 237. Jutro, ŚŚ. Gwidona i Walerjana.

Chwała BOGA, powinna być pierwszym i ostatnim celem człowieka; tą myślą przejęci, tak Przełożeni Kościoła XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przedm:*, jak Bractwo Różańca Śgo, przedsięwzieli odbudować na miejsce starych, nowe dwa Ołtarze, to jest: N. P. MARJI *Różańcowej*, i N. Imienia JEZUS, co w kilku miesiącach z d. 28 Sierp: r. b. ukończone zostało. Przy tej okazji wspomniemy cokolwiek o osobach głównie wpływających na wspomnione dzieło. Za obecnych rządów kościelnych Prowincjała, a razem Przeora, JX. Brunona *Wojciechowskiego*, Starszy Bractwa Różańca Śgo, Kazimierz *Jaworski*, wiedziony prawdziwie Chrześcjańską pobożnością, przy pomocy Józefa *Falkowskiego*, Podskarbiego Bractwa, przystąpił do budowy tych dwóch Ołtarzy, których koszta do 1,000 rs. wynoszą, pokryte w połowie ze składek pobożnych Chrześcjan, a w połowie z pożyczki przez Bractwo zaciągniętej. Po ukończeniu struktury z drzewa, PP. *Jadłowski* i *Lam*, fabrykanci ram złoconych, zobowiązali się za oznaczoną cenę, wyzłocić filary, figury, i ozdoby Ołtarzy, co z największą dokładnością i czystością gustownie wykończone zostało; a P. *Jadłowski*, mianowicie zasłużył sobie za tę pracę, nie tylko na długo trwałą pamięć, ale i na najszczersze podziękowanie. Podobne dzięki i pamięć, należą się P. *Nowakowskiemu*, Złotnikowi, który własnym swoim kosztem wyzłocił suknię z blachy srebrnej, dorobił dwie korony srebrne pozłacane większe do Obrazu N. P. MARJI *Różańcowej*, przyozdobił cały Obraz kamieniami; do drugiego Obrazu dorobił także koronę podobną pierwszym, i jabłko świat wyobrażające, oraz ofiarował dwa srebrne lampniki przed Ołtarzami zawieszone. Co się tycze nowo-wybudowanych Ołtarzy, urządzone w nich zostały zasuwy, zasłaniające wewnętrzne obrazy, a obrazy zewnętrzne, wyobrażające *Zaślubiny* N. P. MARJI i Zwiastowanie, staraniem Starszego i kosztem Bractwa wyrestaurowane zostały; jak równie dwa żyrandole brązowe, które powiększono i odnowiono. Zawiadamiając prawdziwych Chrześcjan o dokonanem w r. 1853 dziele, polecamy tych którzy nie szczędząc trudów, pracy i ofiar, przyczynili się do przyozdobienia Świątyni Pańskiej, modłom pobożnych. Niech im będzie cześć i pokój, a BOGU Najwyższemu STWÓRCY, Chwała na wieki.

W Kaplicy cudownej BOGA-RODZICY, w *Częstochowie*, wybudowane zostały nowe organy.

Rada Administracyjna, udzieliła Franciszkowi-Xaweremu *Kowalskiemu*, i Janowi *Lapierre*, patenta na wolno praktykujących Budowniczych klassy IIgiej.

JW. Jenerał-Lejtnant *Merchelewicz*, Naczelnik Artylerji Gwardyjskiej, wyjechał do *Berlina*.

JW. JX. Prałat *Butkiewicz*, Rektor Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, powrócił z *Rzymu* do *Warszawy*.

W dniu jutrzejszym o godzinie 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Różyckiego*, Urzędnika K. R. S. W. i D., w Kościele XX. *Bernardynów* odbędzie się Nabożeństwo za jego duszę; na które, Siostra, imieniem nieobecnego Ojca, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza.

Jutro, o godzinie 10½ rano, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Augusta *Gołębowskiego*; na które, Rodzinę, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, zaprasza się.

Dnia 26go Sierpnia r. b., ś. p. Julja *Bieniewska*, pochodząca z starożytnego rodu *Madalińskich*, po długiej i dotkliwej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, poszła używać wiecznego spokoju. Zaledwie 21 wiosnę liczyć zaczęła, a już niestety opuścić zmuszoną została Matkę, Siostrę, Familję i Przyjaciół. Kto znał *Julję*, to przyzna, że to był Anioł dobroci. Wykształconem sercem i umysłem zjednała Przyjaciół i pozostawiła najpiękniejszy pomnik, bo w sercach współ-braci! Okrutna śmierć przerwała to życie, które najpiękniejsze rokowało nadzieje. Spoczywaj Aniele! oby BÓG wynagrodził twoje cnoty, a błagaj za nami u PRZEDWIECZNEGO Tronu.

Okno kolosalnych rozmiarów, ze szkieł kolorowych z pracowni P. *Rudingera*, które przez dni kilka wystawione było w gmachu Warsz: Tow: Dobroczynności, na widok publiczny, i tak od znawców jak całej publiczności, zasłużone pochwały odebrało, jako arcy-dzieło sztuki szklarskiej, jest już umieszczone w miejscu swego przeznaczenia, w głównem oknie nad Wielkim Ołtarzem Kościoła *Lędzkiego* XX. *Kapucynów*, i stanowi dziś nową zajmującą ozdobę, przy tak licznych w tej starożytnej Bazylice znajdujących się. Nie pierwsza to ofiara do tego miejsca dana przez tegoż JP. *Rudingera*; są już bowiem dwa okna takiejże mistrzowskiej roboty; jedno w starożytnej Kaplicy PANA JEZUSA, liczącej przeszło siedm wieków istnienia swojego, drugie umieszczone nad drzwiami furty Klasztornej. Przy tej sposobności, dołączamy kilka słów podzięki, które wyszły z głębi serca zacnych Zakonników, dla tegoż JP. *Rudingera*: »Szanowny Mężu, przyjmij publiczne podziękowanie za tylo-liczne dobrodziejstwa świadczone Zgromadzeniu naszemu! Nie mamy się czem innem Tobie wywdzięczyć, jak tylko modłami przed BOGIEM i tą wdzięcznością, która na zawsze w sercu każdego *Kapucyna*, dla Ciebie pozostanie!"

Pomiędzy pielgrzymami którzy przybyli do *Częstochowy* temi dniami, znajduje się murzyn, rodem z wyspy *Borneo*.

Ktokolwiek przez *Włocławek* przejeżdża, zastanowić się musi przed nowo wystawioną dzwonnicą w stylu czysto-*gotyckim*, zastosowaną do budowy starożytnego Kościoła Katedralnego, a mającą towarzyszyć mu i dźwigać nowo odlany dzwon, który po stłuczeniu, zdjęto z wieży Kościoła i umyślnie dla niego postawiono tę dzwonnicę. W tych czasach odbyło się uroczyste poświęcenie tego dzwonu; a że to do kroniki należy, co więc można było o tym dzwonie z jego genealogji dowiedzieć się, to donosim. Ś. p. Hieronim *Rozrażewski* Biskup *Kujawski* i *Pomorski*, testamentem z dnia 7 Stycznia 1599, zostawił fundusz na odlanie *dzwonu*, któryby pod wezwaniem Śgo Hieronima, jako jego Patrona, był poświęconym. Kapituła Katedralna wypełniając jego ostatnią wolę, kazała odlać, i są ślady, że już w r. 1601 dzwon był na wieżę zaprowadzony. Jakim sposobem uległ zepsuciu, trudno dziś było się dowiedzieć; dopiero w r. 1774, kosztem ś. p. *Wolickiego*, Sufragana *Pomorskiego* i Prałata Proboszcza *Kujawskiego*, przelany był przez Jana-Zacharjasza *Neubert* w *Warszawie*, i dla pamięci, dnia 22 Października 1774 r., przez ś. p. Jana *Dembowskiego*, Biskupa Sufragana i Prałata Scholastyka *Kujawskiego*, pod temże samem wezwaniem Śgo Hieronima poświęconym został. Niedługo atoli Kapituła cieszyła się tym dzwonem; w 44 lat, to jest r. 1818, wyszczerbił się i do żadnego już użytku nie mógł służyć. Teraz dopiero sprowadzony z *Chełma*, P. Fryderyk *Schultz* w d. 4 z. m. przelał go, a w d. 28 Sierpnia przez Biskupa *Łubieńskiego*, Sufragana i Prałata Dziekana *Kujawskiego*, pod temże samem wezwaniem Śgo Hieronima, poświęconym został. Dzwon sam jest piękny, forma elegancka, kruszec w odłamie biały, ziarnka drobnego, głos o ile można sądzić z uderzeń młotkiem po poświęceniu, czysty, ponury, lecz bardzo harmonijny. waży 200 okładem pudów; napisy na nim są następujące w łacińskim języku, które dajemy w tłumaczeniu: 1) Wizerunek Śgo Hieronima, Śty Hieronim Patron tego dzwonu, odcisk tego co był na dawnym dzwonie. 2) Na przeciwległym boku PAN JEZUS na Krzyżu, a obok MATKA BOZKA i Śty Jan. Napis po bokach: *Na większą chwałę BOGA;* pod spodem zaś: ZBAWICIEL *Świata*. 3) Z trzeciej strony Obraz NAJŚWIĘTSZEJ PANNY; napis: NAJŚWIĘTSZA PANNA, *Patronka Kościoła Katedralnego Włocławkowskiego*. 4) Z czwartej, Wizerunek Śgo Józefa i napis: Śty Józef *Patron Dyecezji Kaliskiej*. U góry zaś napis: *Zrobił mnie Fryderyk Schultz, rodem z Chełma 1853.*

JW. Pelagja z Rutkowskich Hrabina *Skarbek*, małżonka JW. Radcy Tajnego Hr: *Skarbka*, była najpierwszą, w nadesłaniu do *Redakcji Kurjera* ofiary pieniężnej na *billard dla obłąkanych*. Piękny ten przykład znalazł niebawem licznych naśladowców, i po niejakim czasie jak to już donieśliśmy, uzbieraną została w tejże *Redakcji* odpowiednia kwota na kupno tegoż billardu. Rada Szczegółowa Szpit: Ś. Jana Bożego (Braci Miłosierdzia) przywodząc zamiar do skutku, poleciła jednemu z Członków tejże Rady zająć się wynalezieniem i kupnem billardu, co też niebawem uskutecznionem zostało: a d. 3 b. m. już *billard* wstawiony, i na użytek biednych obłąkanych istot oddany został. Trudno zaprawdę odmalować tę chwilę, w której na widok billardu i zdumienie i radość odbiły się na ich twarzach. Do pierwszej zaraz partji przystąpiło aż *pięciu*, to jest tylu ile jest *bil* na *billardzie*. Nikt się z nich nie pytał co grał i jak grał, każdy rachował według swej woli, i bił w swą bilę, trzymając się wszakże ściśle kolei. Tymczasem inni utworzyli w około billardu liczne grono widzów, i każdą *zrobioną bilę* witali okrzykiem, jak nawzajem ogólnym śmiechem każdego *fuxa*. Partja ta pierwsza trwała kilka godzin, wśród ogólnego zadowolenia, tak grających jako i patrzących, a gdy pierwsi gracze ustępowali, inni natychmiast zajmowali ich miejsce, tak że billard na chwilę nie był wcale opróżniony. Tym sposobem upłynął dzień cały, za nim drugi i trzeci, jako też następne, i po raz pierwszy może zapomnieli oni o swoim nieszczęśliwym losie. Podobne chwile nie dadzą się niczem okupić, i jeżeli kiedy to bezwątpienia dzisiaj, zacni dobroczyńcy, tak z *Warszawy* jako i z prowincji, którzy datkiem swoim przyłożyli się do tego dzieła, winni znaleźć w sercu jak największe zadowolenie. Obłąkani, nie są w stanie wyrazić wdzięczności; dla tego pragniemy wyręczyć ich w tej mierze, i raz jeszcze szanownym dawcom, złożyć najszczerszą w imieniu ludzkości podziękę.

Wyszła z druku *Instrukcja* dla *Ekonoma Folwarku* (jakiej dotąd nie było żadnego wydania), wskazująca temu officyaliście obowiązki i sposób prowadzenia rządnie gospodarstwa, podług zasad wyrozumowanych na doświadczeniu opartych i teraźniejszych potrzeb postępowego rolnictwa, nowo ułożona przez Benedykta *Alexandrowicza*. Jest to obraz działań i następujących po sobie czynności gospodarskich, z przypomnieniem wszystkiego, co Ekonomowi jako rządcy folwarku znać, wiedzieć i w swoim czasie porządnie wykonywać należy, nauczająco, praktycznie i treściwie skreślony, w broszurce obejmującej półtora arkusza druku w 8-ce większej, która jest do nabycia w Drukarni J. *Tomaszewskiego*, exemplarz po kop. sr. 15; gdzie są także różne Regestra Gospodarskie i Tabelle najnowszego układu.

Znany odkrywca *planet* Astronom *Londyński* J. B. *Hind*, ogłosił, że *kometa Klinkerfusa*, którą w tych dniach widzieliśmy, jest odległą od *Ziemi*, o 80 miljonów mil. Średnica jej jądra świecącego, wynosi 8,000 mil, czyli tyle, ile średnica *Ziemi*. Ogon ma 4,500,000 mil długości, a 250,000 mil szerokości, (to jest więcej jak trzy razy odległość *Ziemi* od *Xiężyca*). *Hind* zapewnia, że to nie jest *kometa* od niejakiego czasu spodziewana. Tamta ukaże się między rokiem 1858 a 1861, a jeżeli *perihelium* (największe zbliżenie do *Słońca*) *komety* tej, przypadnie w lecie, będziemy widzieli ciało niebieskie daleko okazalsze od tego, które *Warszawa* w tych dniach podziwiała.

Opis *Bocianów czarnych* zamieszczony w Nr 226 z r. b. *Kurjera*, uzupełniamy jeszcze wiadomością udzieloną nam przez znanego Ornitologa P. Włady: *Taczanowskiego*. Ten oświadczył, że *Bociany czarne*,

zwane przez pospólstwo *Tajstrą* albo *Hajstrą*, dotąd z pewnością znajdują się i gnieżdżą w lasach Ordynacji *Zamoyskich*, oraz w lasach *Opolskich* nad *Wisłą*, jako też w lasach dóbr *Lubartowskich*, *Łęczyńskich* i niektórych lasach nad *Bugiem*. W przelocie bywały ubijane w Gubernji *Radomskiej* i *Warszawskiej*; z tych kilka exemplarzy znajduje się w zbiorach prywatnych; niewątpliwie zaś być muszą w lasach *Augustowskich* przyległych *Białowieżskiej* puszczy. Ptak ten jest dziki i nadzwyczajnie ostrożny, opuszcza nazawsze gniazdo z którego mu jaja lub młode zabrano; w tym ma przeciwną naturę z domowemi *Bocianami*, które niepomne wyrządzonej im krzywdy, wracają na gniazdo które raz zajęły. Tę własność niopuszczania gniazd, mają i niektóre ptaki drapieżne. W lasach *Lubartowskich* gnieździ się corocznie para *Orłów* (*falco albicilla*), którym od kilkunastu lat zabierają młode; te jednak ciągle wracają do gniazda, a nawet gdy jednego ze starych ubito, pozostały, dobrawszy sobie towarzysza, wrócił na swoją siedzibę. U *Bocianów czarnych* plamy *płowo-żółtawe* na głowie i szyi są właściwe młodemu wiekowi w gniazdowej odzieży, które tracą po pierwszem wypierzeniu się, a natomiast samce dostają świetnego połysku *purpurowo-fioletowo-złotego* i *zielonego* koloru. P. Władysław *Taczanowski*, znany z kilku artykułów *ornitologicznych*, zamieszczonych w *Bibljotece Warszawskiej*, posiada przeszło półtora tysiąca ptaków i zwierząt przez siebie ubitych na ziemi *Lubelskiej*, i starannie wypchanych. Zbiór ten obejmuje prawie wszystkie krajowe ptaki drapieżne. Z najrzadszych w kraju naszym, mieszczą się tam *Orły włochate*, (falco pennatus); *Kormoran najmniejszy*, (carbo pigmaeus); *Biegus płaskodzioby*, (tringa platyrrhincha), i wiele innych rzadkich exemplarzy, a między temi są i *Bociany czarne* młode i stare wraz z jajami zabranemi w lasach *Lubartowskich*. P. *Taczanowski* posiada i znaczny zbiór jaj ptaków krajowych; a wszystko systematycznie jest pomieszczone w pięknych szafach, które zdobią skromne mieszkanie JX. Proboszcza w *Bychawce*, w Pcie *Lubelskim*.

Przed dwoma tygodniami, pracujący na polach przyległości dóbr *Potoku* (w Pow: *Wieluńskim*), znaleźli *kamień*, dość osobliwszy kształtem. Wyobraża on jakby *głowę ludzką* (z nieforemnemi oznakami twarzy), w około której wąż się wije. Kamień ten okazano dostojnemu Dziedzicowi, obecnemu na miejscu, a ten w troskliwości swojej o korzyść, jaką nauka z tąd odnieśćby mogła, rozkazał szukać pilnie, czyli w tych miejscach nieznalazłoby się co więcej ciekawego. Poszukiwania nie były daremne, znaleziono kilkanaście innych kamieni różnej wielkości, z których kilka tego samego kształtu co i pierwszy, jeden kopyto końskie wyobrażający, a dwa duże odłamy, pokryte jakby wyobrażeniami twarzy ludzkich, w których, rzecz szczególna, otwór jednego oka, jest zawsze większy od drugiego. Od dni kilku przedmioty te znajdują się w *Warszawie*. Oglądali je niektórzy z uczonych archeologów naszych. Podobnego rodzaju kamienie znajdowano w grobach, sięgających odległych wieków, co dość za uznaniem ich za szczątki teogonji pogańskiej, przemawiać może. Co wszakże pewnem być się zdaje, to to, że są ciekawą formacją twardego gatunku piaskowca, i godne także zastanowienia badaczów nauk przyrodzonych.

Nieraz się zdarza, że mimo znacznej liczby *sygar*, jaką gospodarz domu w swem *skarbcu tabacznem* posiada, zaledwie kilka sztuk mieć będzie takich, z któremi się może poszczycić; a tymczasem przez delikatność, nie wypada mu robić między gośćmi różnicy, i rad nie rad, musi poczęstować wszystkich jednym tylko gatunkiem, znanym pod nazwą *amicos*, albo *trotuaros*, i t. p. Że zaś *potrzeba przemysł rodzi*, owóż rozum ludzki zaradził i tej niedogodności, podając sposób do obdzielenia jednym *sygarem*, *dwóch*, *czterech*, a nawet i *dziesięć* osób. Rzecz to na pozór niepraktyczna, a jednak jest tak w istocie, i mając najlepsze jedno tylko sygaro, można i samemu takowe palić, i z wszystkiemi gośćmi podzielić tę przyjemność. Środkiem ku temu, są tak zwane *omnibuski sygarowe*, które od dni kilku wykończone zostały w fabryce P. *Pika*, Optyka, przy ulicy *Miodowej*, a to według rysunków nadesłanych mu z zagranicy. *Omnibusek* taki jest w kształcie lichtarza z drzewa *hebanowego*, opatrzony na wierzchu piankową osadką, w którą wkłada się jedno *sygaro*, rozumie się że *dobre*, o jakie nie trudno w administracji tutejszej, byle tylko kilka odżałować groszy. Poniżej osady *piankowej*, są w tymże lichtarzu otwory, komunikujące się z długiemi z *gutta-perchy* rurkami, czyli cybuszkami, zakończonemi munsztuczkami z bursztynu. Stosownie przeto do ilości osób, bierze się taki *omnibusek*, o czterech, ośmiu lub dziesięciu *działach*, czyli otworach, a tem samem i *gutta-perchowych* cybuszkach, a postawiwszy takowy na stole, można ciąć gawędkę, i wspólnie roskoszować się jednem *sygarem*, tak samo jak *Turcy* roskoszują się jedną tylko *stambułką*. *Omnibuski* te zdaje się, że nie będą drogie, a policzywszy oszczędność na *sygarach*, to podobno nabycie ich opłacić się zdoła.

(A. n.) Słysząc już nieraz, i czytając również w tem pismie o doskonałości sprężyn *kaloszowych*, wyrabianych w fabryce SSrów zakładu Michała *Taszyńskiego*, fabrykanta pras drukarskich i litograficznych, jak niemniej wszelkich wyrobów stalowych i żelaznych oraz ślusarskich, przy ul: *Marjensztadt* w domu Nr 2643; zapragnąłem przekonać się o tem z własnego doświadczenia. Jakoż zamówiwszy rzeczone sprężyny, niemogę jak tylko ponowić te same pochwały, jakie już oddano temu zakładowi za podobne wyroby, i z całą rzetelnością polecić je wszystkim, zapewniając o ich trwałości i jak najdokładniejszem obrobieniu takowych.— Porucznik *Kalow*, z Dywizjonu *Warszawskiego* Żandarmów.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Henryka *Wer:* kop. 50, i od J. M. rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od Henryka *Wer:* kop. 50, dla Józefy *Kako:*. — Od J. M. rs. 2, dla sierot pod opieką Warsz: Towa: Dobroczynności zostających.

Gdy mimo dwu-krotnych wzywań przez pisma publiczne, znaczna jeszcze liczba kontrybuentów zalega w opłacie od *broni palnej* po koniec r. 1850; przeto Magistrat m. *Warszawy*, w zamiarze rychłego uprzątnięcia zaległości, wezwał tych wszystkich, którzy mając sobie wydane bileta na posiadanie broni palnej przed rokiem 1850, dotąd należnej opłaty nie uiścili, ażeby z takową w ciągu dni 10 od daty ogłoszenia niniejszego, do Kassy Dochodów Skarbowych m. *Warszawy* pośpieszyli; po upływie bowiem tego czasu, exekucja wojskowa do zalegających w opłacie, niezawodnie zaregulowaną zostanie.

Wczoraj otrzymaliśmy pierwszą ofiarę na wznoszący się w *Mokotowie*, Przybytek PAŃSKI, którego opis udzieliliśmy w onegdajszym *Kurjerze*. Ofiarą tą są: rs. 3 od W. Jerzego *Loth*, i od K. *Dymińskiej* rs. 3. Oby BÓG wynagrodził ten pierwszy piękny przykład ku tak chwalebnemu celowi.

Felix *Robaczowski*, b. Naczelny Lekarz Pułku *Austrjackiego* JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO, i rozmaitych Szpitali wojennych we *Włoszech* i *Węgrzech*, tudzież epidemicznych w *Galicji* i *Szlązku*, przedtym Ordynujący Lekarz przy Ces: Król: Głów: Szpitalu w *Wiedniu*, zaś obecnie w *Warszawie* przy Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS; za powrotem z wód zagranicznych, obrał stałe mieszkanie na *Tłómackiem*, przy ulicy *Rymarskiej*, w domu W. *Zawadzkiego* pod Nrem 739, naprzeciw Apteki W. *Lesińskiego*; gdzie ordynuje w godzinach po-południowych od 3ej do 5ej, dla klass uboższych, bezpłatnie.

Wydane przed kilku laty dziełko: *O poznawaniu mleczności krów z zewnętrznych oznaków*, i t. d., zupełnie wyczerpane zostało. Drugie wydanie, ułożone podług dzieła p. W. C. *Stub*, przez Towarzystwo rolnicze *Wirtembergskie*, nagrodą uwieńczonego, wkrótce wyjdzie na widok publiczny.

Najpierwszym portretem, jaki wyszedł z litografji P. Maxa *Fajansa*, od chwili otwarcia pracowni jego w *Warszawie*, jest portret młodej *Deotymy* (Panny Jadwigi *Łuszczewskiej*), wykonany przez niego podług oryginału Marji-Ludwiki Hrabianki *Łubieńskiej*. Portret ten odznacza się szczególniejszem podobieństwem i szczęśliwem oddaniem wyrazu twarzy. Artysta z zapałem poświęcił się tej pracy, i wykonał ją z całym swoim talentem.

Już są wiadomości o toaletach męzkich, na nadchodzącą *jesień*. *Tużurki* kroju dotychczasowego, będą o dwóch rzędach guzików; spódnica w nich miernej długości. *Kamizelki* w kolorach: *czarnym*, *zielonym*, albo *brunatnym*, axamitne, ozdobione będą w rogach, bukietem, albo trzema piramidami kolorowemi, oraz rzucikiem groszkowatym; krój ich prosty, na piersiach dosyć otwarty. *Pantalony* z materji *Jacquart*, albo *szkockiej*, (ecossais pointillé), krajane prosto, nosić się mają na strzemiączkach. Desseń w nich albo liściowaty, albo w kraty przeciwległe, (carreaux contrariés), albo w kraty zapełnione rzucikiem kropkowanym. Suknia powierzchnia zowie się *stangretką* (coachman). Jest to rodzaj *twinu* szerokiego, bez szwu w stanie, na trzy guziki zapinanego, z kołnierzem szalowym. Inną suknią zwierzchnią, będzie *paltot Murillo*, z materji w drobne krateczki.

Magazyn A. *Eigenfeldta*, przeniesiony został z pod Nru 440, przy ulicy *Krak:-Przedmieście*, pod Nr 497, do domu Wgo *Dyzmańskiego*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 7 kop. 52; *pszenicy* rs. 10 k. 3½; *jęczmienia* rs. 5 kop. 84; *owsa* rs. 3 kop. 66; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 k. 25 do rs. 4 k. 20; *siana* furę parokonną od rs. 4 k. 20 do rs. 5 k. 80; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 65 do rs. 2 kop. 70; *kartofli* czetwert rs. 2 k. 42½; *okowity* wiadro rs. 3 kop. 41½; *szumówki* wiadro rs. 2 kop. 4½.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po Operze *Ernani*, Panna *Spezia* 5-kroć, P. *Dobrski* 7-kroć, oraz PP. *Butti* 2-kroć, i *Brémond* 4-kroć.— Wkrótce w Teatrze Wielkim, daną będzie Opera *Łucja z Lamermooru*. Główne role przedstawią Panna *Spezia*, PP. *Dobrski*, *Butti* i *Brémond*.

Handel zbożowy w upłynionym tygodniu tak w *Anglji* jak we *Francji*, spokojny przybrał charakter, pomimo słot i deszczów, ukończeniu żniw przeszkadzających. Nowa *pszenica* wiele co do gatunku i piękności do życzenia zostawia. W *Hollandji*, *Belgji* i *Hamburgu*, ceny najwyżej notowane, utrzymały się, ale ruch zmniejszył się.— Na naszej giełdzie nieliczne były tranzakcje, bo przy wysokich cenach spekulacja nie występuje, a dla podniesionych żądań, rozkazy *francuzkie* i *angielskie* nie były do wykonania. Sprzedano w ciągu tygodnia *pszenicy* łasztów 343, *żyta* łasz: 21. Za łaszt *pszenicy* przy wadze od 130 do 133 funt: hol:, płacono 595 do 630 guld:, czyli za korzec Warsz: od rs. 6 k. 71, do rs. 7 k. 10½. Cena *żyta* licząc na korzec Warsz:, wynosiła rs. 4 k. 51½.— *Gdańsk*, dnia 8go Września 1853 r.— *Makowski, Kendzior et Comp:*.

ANGLJA.— Dzienniki pochwalają bardzo rządowi, że w wojnie domowej *chińskiej*, postanowił zachować ścisłą neutralność. W ogóle jednak dzienniki *angielskie* przychylne są powstańcom, kiedy *francuzkie* są im przeciwne, i mówią o nich jako o rabusiach na wielką skalę uorganizowanych. Według *Univers*, wyrżnęli oni w *Kantonie* i okolicach po zabraniu tego miasta, do 100,000 ludzi. Do *Londynu* przybyło dwóch młodych *Chińczyków* z znakomitej rodziny, którzy mają się udać do *Francji*, i tam wstąpić do Seminarjum; przybywają oni z *Nankinu*, który opuścili po wzięciu tego miasta przez powstańców. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRJA.— Wiadomość o zaręczynach Cesarza, rozesłano po wszystkich gminach Cesarstwa drogą urzędową.— Cesarz w dniu 13 b. m. do *Ołomuńca* przybędzie; przed odjazdem zatwierdzi jeszcze podobno nowo przejrzaną taryffę. Do *Ołomuńca* przybędzie znaczna liczba znakomitych Oficerów z rozmaitych krajów *Europy*.— Feldzeugm: *Hess*, udał się już na rewję do *Berlina*.— Manewrom tutejszego garnizonu, deszcz bardzo przeszkadza.— Zakon XX. *Pijarów* w *Waitzen*, pod

prezydencją Kardynała Xięcia Prymasa, odbywa narady nad reformą klasztorną. (Lloyd).

FRANCJA. *Paryż 5 Września.*— Rząd rozkazał zbierać po departamentach raporta szczegółowe, by mógł ogłosić tabelę zbiorów, która by uspokoiła kraj. Tymczasem piekarze *Paryża* i okolic, sprzedają chleb po cenach przez władzę naznaczonych; widać że środek ten jest powszechny. W kilku miejscach piekarze opór stawili; pozamykano sklepy opornych. — Panu *Pagnerre*, b. Sekretarzowi rządu tymczasowego, który przyjechał do *Dieppe*, dla kąpieli, rozkazano to miasto opuścić. — Dyrektorowie dzienników wielkich, postanowili niewydawać więcej romansów w feljetonach. — *Monitor* ogłosił długą listę nowych mianowań w *legji honorowej*, pomiędzy oficerami marynarki. — P. *Lamartine*, pisze historję *Medyceuszów;* za 4 tomy płacą mu 150,000 fr. — Według raportu urzędowego, od 18 do 30 z. m., policja przeszło 2,000 osób podejrzanych, badała; z tych 300 oddalono z *Paryża;* byli to bowiem ludzie skazani kiedyś na kary kryminalne, którym pobyt w *Paryżu* był wzbroniony. — W lasku *Bulońskim* roboty żywo postępują; zakładają kanały, któremi woda ma do jeziora przychodzić, i sypią górę sztuczną, na której zbiegać się będzie dróg 16; widok z tej góry będzie przepyszny. — Wkrótce z *Tulonu* odpłynie do *Gujany* 1,800 galerników.— Roboty w zamku *Pau*, jeszcze lat trzy się pociągną, nim zamek ten zupełnie wyrestaurowanym zostanie.— Obliczono, że *Francja* liczy 160,000 myśliwych pozwolenie posiadających, a 480,000 nie posiadających go; dochód z ich polowania oceniają na 32 miljony fr.; za pozwolenia opłata przynosi 4 miljony; z tych 2,400,000 bierze rząd, a 1,600,000 gminy. — W tej chwili codzień z okolic *Paryża* wyprawiają znaczne transporta moreli i brzoskwiń do *Anglji*, na stół Królowej, i najbogatszych domów w *Londynie;* okolice *Paryża*, znaczny bardzo handel z *Londynem* owocami prowadzą. (Ind: Bel:).

HISZPANJA.— Wiadomość o przybyciu do *Madrytu* Pana *Bulwer*, jako Posła *Angielskiego*, zrobiła niekorzystne wrażenie na giełdzie. — Głównie z *Madrytu* donoszą o niesłychanem gorącu, o jakiem najstarsze roczniki astronomiczne nie wspominają; w dniu 25 z. m., gorąco to doszło do 35 stopni Reaumiura w cieniu, a 38 na słońcu; podobne skwary panują tylko w *Senegambji* lub *Sierra Leone*, w *Afryce;* takie gorąca trwają od dwóch miesięcy, nieprzerwane ani kroplą deszczu. — (Schles: Ztg).

WŁOCHY.— W *Modenie* odkryto statuę sławnego historyka *Muratori*. Ogłoszono tamże dekret rządowy o rychłem poprowadzeniu linji kolei *Włoch* centralnych.— Załoga *Austrjacka* z *Florencji* przeniesioną została do *Romagna*.— W *Sycylji* około *Palermo* wojska czynnie ścigają rozbójników.— W *Piemoncie* wrażenie robią zbyt częste pożary z podpalenia i zamachu rabunku.— W *Neapolu* wyrokiem z daty 20go z. m., w procesie o powstanie z dnia 15 Maja, skazano zaocznie 22 osób na śmierć, 15 na więzienie, 3 na wygnanie, a 30 uwolniono. (Schles: Ztg).

ROZMAITOŚCI.— Deszcze tegoroczne wytępiły *kuropatwy* w *Anglji*.— W *Soleurze* (w *Szwajcarji*), dało się czuć trzęsienie ziemi; nikt życia nie utracił, ale zawaliło się sześć kominów. — W ogrodzie Hr: *Mount-Edgecumbe* w *Plymuth*, zakwitła 100-letnia *agave amerykanka* (zwykle *aloesem* zwana). (Niedawno donieśliśmy o blizkiem zakwitnieniu u nas podobnej rośliny).— W *Dobschitz* (w *Czechach*), chłopce 73-letniej, wyrosły w zesz: mies:, 4 zęby nowe. — W *Belgji* znajduje się 85 miast, z których 79 już są połączone z sobą linjami *kolei żelaznych*.— Czem jest niewola w *Ameryce*, dowodzi najlepiej następujące zdarzenie: Pewien *Europejczyk* przybywszy do *Nowego-Yorku*, nabył trzech murzynów służących, z których jeden wkrótce uciekł od niego. *Europejczyk* nie upominał się o swoją własność, a z pozostałemi obchodził się jak najlepiej. Niezadługo więc zbieg wraca i staje przed Panem, przyznaje się do winy, i prosi o przebaczenie i wzięcie napowrót do służby. Pan odmawia mu tej łaski stanowczo, ale ujęty prośbami murzyna, daje się przebłagać, z warunkiem, że za karę, skazuje go na lat pięć wolności. *Murzyn* z rozpaczą przyjmuje tę karę i oddala się, a po upływie lat *pięciu*, wraca do niego z jak największą radością, że już swą karę wycierpiał. — Dwaj przyjaciele wybierali się w podróż na *jednym* koniu; starszy z nich, zaproponował taką współkę: »Jak ja będę jechał, to ty będziesz *szedł;* a jak ty znowu będziesz *szedł*, to ja będę *jechał*."

SZARADA.

Pierwsza trzecia pożądana,
Druga trzecia ukochana,
Wszystka dobra kiedy grzana.
(Zeszła Szarada *Wrzesień*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adlerberg Jene:-Maj: z Iwangorodu; Bryndza Alex: Rejent z Gub: Grodzieńskiej nr 489; Bartkowki Klem: Dok: z Mińska nr 476; Ciechomski Tad: Oby: z Brzozowy nr 476; Domański Ant: Ob: z Zalesia nr 585; Dawidsohn Józ: Kup: z Lwowa nr 950; Forszter Karol Kapit: z Moskwy nr 634; Grabowski Maxy: Hr. z Żukowa; Kannabich Jen:-Major z Lublina; Lion Olga Żona Karmerju: Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Rzymu nr 634; Mycielski Fel: Hr. z Radziejowic nr 613; Małachowski Lud: Hr. z Nałęczowa; Hr. Mordwinow Alex: Rad: Kole:, i Hr. Mordwinow Nadzieja Córka Admir: Floty, z Petersburga; Nowakowski Adam Xiądz z Krakowa nr 408/9; Rześniewiecki Fel: Ases: Koleg: z Kowna nr 476; Rogoziński Kazi: Rad: Hono: z Paryża nr 2849/50; Starkman Hen: Kup: z Paryża; Weberg Józ: Kup:, i Wankowicz Podpor: z Paryża.

Wyjechali: Bardziński Piotr, i Charzyński Paw: Oby: do Głaznowa; Dzierżanowski Kazi: Oby: do Bogusławic; Gordon Kar: Ob: do Lisowa; Luceński Xaw; Urzęd: do Gub: Grodz:; London Fr: Kup: do Poznania; Morand Domi: utrzy: Maga: Mód do Francji; Hr. Ostrorog d. Porucz: do Niemiec; Hr. Orłow-Denisow Kamerj: Dw: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, do Niemiec; Sommer Marja Wdowa po Urzęd: do Poznania.

DONIESIENIA.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż do handlu mego pod firmą *Mathias Cohn*, przy ulicy Miodowej, wprost XX. Kapucynów, nadszedł świeży transport **PŁÓTNA** i Stołowej **BIELIZNY**, jako też innych towarów, przy cenie umiarkowanej.

LOKAL składający się z 6ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy, Składu na drzewo i Góry wspólnej, na 2m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1 Października r. b., w domu narożnym przy Saskim Placu i ulicy Królewskiej pod Nr 413*aa* położonym. Wiadomość u Właściciela, w domu JW. Hr: Zamoyskich przy ulicy Senatorskiej Nro 472, i na miejscu u Stróża.



W domu pod Nrem 1352*b* przy ulicy Mazowieckiej, z powodu wyjazdu, są do sprzedania z wolnej ręki za pomierną cenę, rozmaite **MEBLE** palisandrowe i jesionowe, oraz Kredens i Sprzęty kuchenne na średnie gospodarstwo. Wiadomość u miejscowego Rządcy domu.



MEBLE mahoniowe, jako to: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, 4 Taborety czarną włosienicą pokryte, Stół przed Kanapę, Konsola i Stolik do kart, tudzież Zegar brązowy pod kloszem, Lampa duża brązowa, dwa piękne Lustra, Toaleta i Łóżko jedno lub dwa jesionowe, wszystko w dobrym stanie, mało używane, do sprzedania z wolnej ręki, na Nowem-Mieście pod Nr 359, na 2m piętrze od frontu.



FORTEPJAN mahoniowy, o pół-siodmej oktawy, w dyskancie aż do *g*, odnowiony, i będący w jak najlepszym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Alexandrja pod Nrem 2782*a*. Wiadomość powziąść można w Sklepie Korzennym.

OSOBA w średnim wieku, życzy sobie objąć obowiązek Gospodyni na wsi, od Śgo Michała: jest opatrzona bardzo dobremi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Krzywe-Koło Nro 187, na 1m piętrze, w domu W. Dorantowicza.

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia każdego czasu, do dnia 1go Lipca 1854 r., **LOKAL**, w domu JW. Kuczyńskiego, za Żelazną Bramą, pod Nr 413*e*, na parterze, od Saskiego Ogrodu, składający się z 8u Pokoi, Stajni, Wozowni i innych dogodności gospodarskich, z Meblami. Wiadomość u Rejenta Brzozowskiego, w jego Kancellarji lub mieszkaniu.

Podaje do wiadomości WW. Panom, a mianowicie co mają Zakłady Litograficzne, że jest **PRASSA** kołowa Litograficzna, w małym formacie i dobrze usposobiona, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Dunaj pod Nr 136, wprost Piwnej.— T. *Jaśkiewicz.*

Wdowa Rywa Gintzberg, mieszkanka m. Powiatow: Biały, Okręgu Bialskiego Gub: Lubelskiej, zgubiła 2 **WEXLE**, jeden na summę rs. 100, pod dniem 12/24 Grudnia 1852 r., z podpisem Berko Liberman z Biały; drugi na rs. 300 w d. 26 Kwietnia (8 Maja) 1853 r., z podpisem Uszera Englerda z Janowa. Uprasza łaskawego Znalazcy, o oddanie do podpisanej, za nagrodą rs. 10, gdyż żadnej korzyści nikt mieć nie może.— Rywa *Gintzberg.*

Jest do wynajęcia od Śgo Michała: **SALON** i **GABINECIK**, z meblami, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Krako:-Przedm:, wprost Poczty, w domu Złotnika Malcza, pod Nr 377.



PANTALJON palisandrowy, prawie nowy, w dobrym stanie będący, o 7u oktawach, z mechaniką angielską, z fabryki Zdrodowskiego pochodzący, jest do sprzedania pod Nr 752, przy ulicy Elektoralnej. Wiadomość u Pani Knauf, Właścicielki tego domu.



KAPITAŁY 4,500, 3,000, 1,800 i 1350 rs., są do wypożyczenia na procent umiarkowany na hipoteki Domów; oraz kilka Kapitałów, również jest do ulokowania na Dobra hipotekę w Warszawie mające. Wiadomość powziąść można przy ulicy Piwnej pod Nr 97, na 1m piętrze od frontu.



Jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych używanych, jako to: Kanapa, 12 Krzeseł, 2 Fotele, Stół przed kanapę, Komoda, para Łóżek, i garnitur jesionowy: 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa, Stół przed kanapę, Stolik do kart, włosienicą kryte, inne różne Meble nowe. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 546, w dziedzińcu na prawo, na 1m piętrze.

Znane ze swej praktyczności **MASZYNKI** do zapalania Sygar i Fajek, srebrne, najsilbrowe i mosiężne, gładkie i ozdobnie grawirowane, sprzedają się po cenie umiarkowanej w Składzie Głównym Wyrobów Chemicznych R. Hirschenfelda, przy placu Ratuszowym, w domu PP. Kanoniczek Nro 464/5, w Warszawie.— Tamże nadszedł transport świeżego Proszku Perskiego tegorocznego zbioru, i sprzedaje się na funty i słoje po różnych cenach; biorącym na handel, odstępuje się rabat.



Dwie **SUMMY** po rs. 900 lub więcej, są do ulokowania na pewną hipotekę domów w Warszawie. Wiadomość pod Nr 2690*b*, w domu Sukcesorów Malcza przy ulicy Bednarskiej, u Sewer: Majewskiego Obrońcy Sądowego, z rana do godziny 9ej i od 4 do 6ej z południa.

NAGRODY Rsr: 3. — Zgubiono **ZEGAREK** Cylinder, średniej wielkości, srebrny, kryty, brzegi złocone, cyferblat emaljowa: biały, cokolwiek pryśnięty przy dziewiątce, z łańcuszkiem stalowym i kluczykiem złotym Bregetowskim. Ktoby raczył odnieść, lub też da o nim wiadomość, pod Nr 1248, przy ulicy Nowy-Świat, do P. Grużewskiego, Zegarmistrza, otrzyma prócz powyższej nagrody, najszczersze podziękowanie.



Jest do sprzedania **KOCZOBRYK** lekki, na resorach leżących, bardzo wygodny; i FAETONIK dosyć lekki, wygodny, który może być użyty na jednego lub parę koni, za umiarkowaną cenę, pod Nr 2261 przy ulicy Nalewki. Wiadomość powziąść można u Kowala, w podwórzu.



Gdy tylokrotne ogłoszenia w pismach publicznych, nie odniosły żadnego skutku, ostrzega się więc po raz ostatni, Amatorów polowania, a mianowicie przybywających z Warszawy, do wsi Radonie, żeby raczyli nie przechodzić granic dóbr Ossowca i Mussuły z przyległościami, i nie niszczyli zbóż na polach dóbr wymienionych będących, jak to w d. 4 b. m. miejsce miało; jak niemniej ażeby w lasy i bory które w około granic Radonie są tylko sąsiedzkie, a głównie do dóbr Ossowca należące, ogarów nie zapuszczali; w przeciwnym bowiem razie, sami sobie winę przypiszą, że nietylko drogą właściwą postąpić się nie omieszka, ale nadto broń i psy utracą. Niniejsze ostrzeżenie, trzy-krotnie przez Kurjera Warsz:, aby nikt niewiadomością wymawiać się nie mógł, ogłoszonem zostaje.

W Kawenczynie, o 4 wiorst od Warszawy, za rogatkami Ząbkowskiemi, jest **CEGIELNIA** czyli Kolonja z Cegielnią, do sprzedania z wolnej ręki, w każdym czasie, z wszelkiemi narzędziami, inwentarzem, zabudowaniami, Domem murowanym, w którym jest 5 pokoi, kuchnia, spiżarnia, wędzarnia, oraz i domek drewniany o 2ch komnatach, dwa ogrody fruktowe, szparagi, inspekta i winogrona obfite. Wiadomość na miejscu u Właściciela.



Garnitur **MEBLI** mahoniowych, pokrytych adamaszkiem wełnianym, mało bardzo używanych, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, przy ulicy Dzikiej, w Koszarach Wołyńskich, na 1szem piętrze.

LOKAL, z 3ch Pokoi i Kuchni składający się, w okolicach Straży Ogniowej, przy Nowym-Świecie, potrzebny jest do wynajęcia, na czas od 15 Września do 15 Listopada. Ktoby miał chęć odnajęcia, swój adres raczy zostawić w Cukierni P. Semadéni na rogu ulic Nowy-Świat i Sto-Krzyzkiej.



W nocy z 25 (6) na 26 Sierpnia (7 Września), ze Stajni we wsi Czyste, uciekła para **KONI** od zaprzęgu, należące do Officera z pułku Ułanów Jego Cesarzewiczowskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza, jeden maści kasztanowatej, a drugi brudno kasztanowatej, z białą łysiną na czole. Ktoby takowe Konie złapał, będzie łaskaw dać znać lub przyprowadzić za nagrodą sr. 5, do wsi Czyste, i zgłosić się do pułkowej Kancellarji.



FORTEPJANY będące do najęcia lub sprzedania pod Nr 617, ulica Daniłowiczowska w domu Bibljoteką Załuskich zwanym; przeniesione zostały pod Nr 636/7 przy ulicy Trębackiej dom W. Szustra, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1e piętro, wchód z podwórza na lewo.

KOŚĆ NAWOZOWA

I MĄCZKA GIPSOWA.

Skuteczność nadzwyczajna tych dwóch nawozów, co raz więcej upowszechniających się jest dowiedzioną. Życzący nabyć którenkolwiek z tych dwóch artykułów, zechcą się zgłosić do Piotra Steinkeller w Warszawie.— MĄCZKA GIPSOWA, po zbiorze obecnie kończącym się użyta, bujny nader wzrost koniczyny i innych liściastych roślin sprawia. Cena Mączki w Warszawie za sto-funt: centnar (2½ pudów) na kop. sr. 45 oznacza się z dodaniem bezpłatnem worka. — KOŚĆ NAWOZOWA, sproszkowana, będzie sprowadzoną tylko w iłości zamówionej, dla tego też życzący sobie posiadać, zechcą zgłosić się z zaliczeniem ¼ wartości odpowiedniem, gdyż tylko ilość wcześnie żądana sprowadzaną będzie. Cena worka Kości nawozowej, zawierającego 2½ centnarów, (netto, 6¼ pudów będzie wynosić), w Warszawie na Rs. 3 k. 37½ oznacza się; z dopłatą k. 30 za worek. — Broszurka traktująca o użyciu dwóch tych nawozów, jest do nabycia po znaczniejszych Xięgarniach tutejszych; u Piotra Steinkeller przy ulicy Trembackiej, i w Młynie Parowym.



Jest do sprzedania **KARETA** prawie nowa, z jednej z pierwszych fabryk pochodząca. Wiadomość przy ulicy Pokornej pod Nrem 2217 *b*, na dole.

Mięszanina, składająca się z Radix Piretrum, i z Inum Glauzum, aprobowanej doskonałości, skutkująca najpewniej na wygubienie robactwa domowego, mianowicie: Myszy, Szczurów, Mólów, Pluskiew, Karaluchów, Pcheł, Much, i t. p. niemniej skuteczna na wygubienie Robactwa u owiec, oraz Robactw niszczących kwiaty i drzewa owocowe, sprzedaje się po zbyt umiarkowanej cenie, w Magazynie Przemysłowym, przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego Nr 495, w Sklepie, wprost Zakładu Optycznego J. *Pik.*

Wiadomość dla Lubowników pięknej bielizny.— Nowo-założona **PRALNIA** bielizny wszelkiej na sposób Paryzki, ma zaszczyt polecić się Szan: Publiczności. Właścicielka tego Zakładu, zapewnia, iż pod względem białości bielizny wszelkiej, konserwowania onej, wywabiania wszelkich plam i prasowania, każdy zadowolony będzie i nieustąpi w niczem pralni paryzkiej. Kto chce więc mieć piękną bieliznę, niech raczy zgłosić się pod Nr 1125, na dole przy ulicy Żelaznej, gdzie znak wskaże; przyjmuje się bielizna w największej ilości i podług życzenia umowę roczną zawiera po cenach najumiarkowańszych, a właścicielka nieszczędziła kosztów by godnie odpowiedzieć swemu powołaniu.

OSOBA z wyższem ukształceniem, Wdowa, z dobrej familji, z wyższem obejściem się i łagodnem charakterem, życzy sobie umieścić się w przyzwoitym domu do towarzystwa, i tamże w potrzebie zastąpić matkę lub gospodynię domu. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr. 521, w Kantorze P. Zwolińskiej.

Czysto Srebrne i Najzylbrowe, ozdobnie i pięknie grawirowane **MASZYNKI** do zapalania **Sygar i Fajek,** nawet podczas deszczu, wiatru i wszelkiej niepogody, a odznaczające się gustownem wykończeniem i wygodą, zwłaszcza w podróży lub na spacerze po-za miastem, są do sprzedania po umiarkowanej cenie, w Magazynie Przemysłowym przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego pod Nr 495, wprost Zakładu Optycznego P. Pik.

MEBLE jesionowe, w dobrym stanie, do sprzedania za umiarkowaną cenę: Konsola duża, Biurko z pulpitem zamykanym, dwa Łóżka, Stoliczek mały z szufladką, Lampa słoneczna, Zegar kominkowy z alabastrowemi ozdobami, bijący kwadranse i godziny. Wiadomość przy ul: Trębackiej w domu W. Szustra pod Nr 636/7, na 1m piętrze. Stróż Franciszek wskaże.

LOKAL gruntownie wyrestaurowany, z nowemi podłogami, oknami, nowemi drzwiami, piecami, na dole od frontu, składający się z 3ch Pokoi, nowej Angielskiej Kuchni, Drwalni i Piwnicy, do najęcia od Śgo Michała, w domu pod Nr 2163 przy ulicy Bonifraterskiej, wprost Kościoła. Tamże są do najęcia dwa **POKOIKI**, dla porządnego Kawalera, lub spokojność lubiącego Emeryta.

PLASTER

WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

PLASTER ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznaną tak za granicą, jako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający **ODCISKI**, jest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Towa: Dobroczynności.— K. *Zawisza.*



Z powodu wyjązdu jest do sprzedania **FORTEPJAN** mahoniowy, o 6ciu oktawach i 5ciu nótach, z fabryki Zaremby, zupełnie nowy. Wiadomość przy ulicy Leszno, pod Numerem 701c, w bramie na prawo.

Na żądanie Pełnomocnika nieobecnych SSrów, i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną w Warszawie, pod Nr 779 w d. 31 Sierpnia (12 Września) r. b. o godz: 10ej z rana, Ruchomości do spadku po Ludwice Koeller należące, jako to: Garderoba, Pościel, i t. p. przedmioty. — J. *Dzięciałkiewicz*, Rejent Kan: Ziem: Gub: Warsz:.

OSOBA czy to płci męzkiej lub żeńskiej, posiadająca kilkaset rs., może takowe pomieścić w pewnym domu handlowym, gdzie rękojmia pewności na ulokowaną summę daną będzie; w procencie dany być może przy familji porządnej i zagospodarowanej, Pokój od frontu, stół, usługa i inne dogodności, a to stosownie do ulokowanej summy, lub też procent w gotowiznie. Wiadomość w Kantorze Przemysłowo-Komissowym W. Orłowskiego, przy ulicy Długiej, w hotelu Polskim.



Uzdatniony i doświadczony **OGRODNIK**, który się dotychczas najwięcej zakładaniem nowych Ogrodów zajmował, do których tenże piękne i gustowne rysunki sam wykonywa, życzy od Śgo Michała r. b. przyjąć obowiązek do założenia nowego, lub też w już ukończonym Ogrodzie. Bliższa wiadomość u P. Hosera Ogrodnika. w Saskim Ogrodzie w Warszawie.

Do Składu **TOWARÓW PERSKICH** Hantemierowa, exystującego w dzwonnicy XX. Bernardynów, nadszedł nowy transport różnych Materji na Suknie damskie, sztuczki na Kamizelki w różnych gatunkach, Chustki do nosa w różnych wielkościach, i Chustki na szyję męzkie, Szlafroki w różnych cenach, Fular na podszewki w różnych kolorach, Dywany Perskie, Kołdry jedwabne i Bucharskie, Termołamy Perskie, Sukno wielbłądzie na odzież podróżną, Szale i Chustki Tureckie, ubiory Kaukazkie dla dzieci, wyroby Kaukazkie i Perskie, jako to: Bransoletki, damskie Pierścionki, Paski.— Tamże dostać można Proszku Perskiego na wygubienie robactwa.— *Hantemierow.*

Koepp's chemisch-concentrirter Dinaer, (NAWÓZ KOEPP'A CHEMICZNIE PRZYSPOSOBIONY), podług metody P. Bicke, a ogłoszony dla użytku ukształconych gospodarzy rolnych. Piąte powiększone wydanie, wraz z świadectwami o skuteczności i korzyściach tego nawozu. Cena trzy talary. Sprzedaje się w xięgarni Carl Barthol w Berlinie. Najważniejszą potrzebą w rolnictwie jest Nawóz, który winien być przedmiotem nieustannego zajęcia się umysłu i wytrwałej pracy. Podług ogłoszonej w dziełku powyższym metody, która nie jest gołosłowną teorją, ale na naukowych opiera się zasadach, nawozi się m. m. za 15 kopiejek. Przygotowanie i użycie nawozu wymaga małoznacznych starań, a nizka cena pisemka, jest niczem w porównaniu z zyskami, jakie z przeczytania i korzystania z dziełka tego wynikają.

Do handlu **SZKŁA** i **PORCELANY** Fryderyka Storsberg, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Neybaur, nadszedł transport Fajansu stołowego białego Frankfurtskiego, Fajansu Angielskiego kolorowego, a mianowicie Serwisów stołowych, w najświeższym guście, Filiżanek do Herbaty i Kawy, Talerzy deserowych i t. d.— Tenże Skład zoopatrzony został doborem Szkła stołow: w różnych gatu:, Szkła taflow: różnej grubości i wielkości, które sprzedaje się po bardzo umiarkowanej cenie; Porcelaną zdrowia zwaną, Gesundheits Geschir (tuzin talerzy po rs. 2 k. 70); Fajansu Angielsk: białego z fabryki Wedgwooda (tuzin talerzy po rs. 1 kop. 35); Porcelany Berlińskiej białej. i tym podobnemi przedmiotami, po zupełnie przystępnych cenach.



RUBLI Sr. 7,800 (Zł. 52,000), są do wypożyczenia na hipotekę Domu w Warszawie. Wiadomość powziąść można w Kantorze podpisanego, przy rogu ulicy Królewskiej i placu Saskiego pod Nr 413 *a a*, bez pośrednictwa faktorów. — Antoni *Jahn.*

Onegdaj, przy wyjściu z Kościoła XX. Augustjanów, w natłoku, zgubiono **ZEGAREK** damski, złoty, wielkości rubla, z małym cyferblatem, wraz z agrafką brązową, w której oprawny był kamień zielony. Uprasza się Znalazcy o zwrot, za nagrodą, do Właściciela domu Nr 2256 przy ulicy Nalewki; także uprasza się PP. Zegarmistrzów i Jubilerów, o zwrócenie uwagi na ten Zegarek.

Znane z powszechnej dobroci i ustalonej wziętości

FARBY OLEJNE

tarte, prędko schnące, gotowe wprost do użycia.

WYROBU

PATENTOWANEJ FABRYKI LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE

Sprzedają się **po cenach stałych w SKŁADZIE GŁÓWNYM** ulica Miodowa N° 484 wprost Rządu Gubernjalnego; **w FABRYCE** ulica Bonifraterska N° 2163 wprost Kościoła.

Uwaga. — Za dobroć tych tylko Wyrobów poręcza się, co będą opatrzone firmą Fabryki i pieczęcią z napisem: **PATENT.**

Ku wygodzie publicznej, każde naczynie zaopatrzone jest przepisem użycia. — Wszelkie obstalunki przyjmuje tak FABRYKA jako też SKŁAD GŁÓWNY, i z największą rzetelnością i pośpiechem załatwia.

Na żądanie pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów i z mocy upoważnienia Praesidii Tryb: Cyw: tutejszego, pod d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b. do Nru 9402 wydanego, sprzedane będą przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem w domu Nr 476 *d*, przy uli: Nowo-Senatorskiej położonym, dnia 1/13 Września r. b. o godz: 4 po południu i następnych dni, różne Ruchomości, do spadku po niegdy Artemiim Michajłowiczu Zołotarew należące, jako to: Meble, Garberoba, i inne rzeczy, za pieniądze zaraz w monecie płacić się mające.— *Masłowski*, Rejent.



We wsi Stryjkowice górne, Pow: Radomskim, blizko Stacji Pocztowej Zwoleń, są do nabycia **DRZEWKA OWOCOWE**, kilkoletnie, a nawet już i owoc wydające zimowe i letnie w najwyborniejszych gatunkach, oraz i rozmaite Bzy i krzewy do ozdoby Ogrodów przydatne, za bardzo pomierną cenę.



W nowo otworzonym Magazynie **STROJÓW** Damskich, jest przysposobiony znaczny zapas Kapotek atłasowych, Czepeczków i Negliżyków, podług najświeższego fasonu.— W tymże Magazynie potrzeba **PANNY** podręcznej.— B. *Puchalska*, przy ulicy Freta, wprost Długiej, Nro 248.



Jest do sprzedania **FORTEPJAN** nowy, mahoniowy, o 7u oktawach, z mechaniką angielską stalową, dotychczas mało komu znaną. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 505, na 2m piętrze. Stróż miejscowy wskaże mieszkanie.

Kto zgubił na Nowym-Świecie w dniu 4 b. m. **BROSZKĘ** złotą; może ją odebrać za udowodnieniem, pod Nr 1363 przy ulicy Jasnej.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, adamaszkiem pokrytych, bardzo mało używanych, składający się z Kanapy, Stołu przed kanapę, Stolika do kart, dwóch Foteli i 12tu Krzeseł. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nro 1065, u Stróża Pawła.

Potrzebna jest **BONA** w średnim wieku do małego dziecięcia, posiadająca język niemiecki. Wiadomość w domu Bankiera Lesser przy ulicy Miodowej Nro 491, na 2m piętrze, w podwórzu po lewej ręce.

MIESZKANIE na warsztat Ślusarski lub Kowalski, Szynk, Stajnie i Wozownie dla Dorożkarzy, jest do wynajęcia od Śgo Michała pod Nr 1390*b* przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Pięknej.— Tamże potrzebny jest **NAUCZYCIEL**, posiadający nauki klassyczne, a drugi na prowincję. — Pod Nrem 500*c*, jest **WÓZ** szybowany, i kamienie brukowe, do sprzedania;— a pod Nrem 701, jest **POKÓJ** z oddzielnym wchodem, dla pojedynczej osoby.

DOWÓD Komissji Centralnej Likwidacyjnej, wartości nominalnej około rsr. 6,000 mający, jest do sprzedania. Wiadomość bliższą powziąść można do Poniedziałku, codziennie w hotelu Krakowskim pod Nr 33, z rana do godziny 9, i po południu od 3ej do 5ej.

Potrzebna jest o 5 wiorst od Warszawy, **GUWERNANTKA**, Polka, posiadająca jeografję, historję, arytmetykę, początki języka niemieckiego i język Polski gruntownie. Osoba kwalifikująca się do tego, raczy się zgłosić pod Nr 1259 przy ulicy Nowy-Świat, dom W. Bürgera, w oficynie na 2m piętrze, drzwi na lewo.

OSOBA dobrze wychowana, obeznana z gospodarstwem, tak w mieście jako i na wsi, życzy sobie umieszczenia do tegoż, lub do nadzoru dzieci. Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 789.



Dnia 28 z. m., przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1371, przybłąkał się PIESEK, z wyżełków angielskich, biały, uszy kasztanowate długie, jedno ucho pół białe, tłusty, ogon kostrowaty. Prawy Właściciel może takowego odebrać za udowodnieniem, u M. Golakowskiego, na 1m piętrze od frontu.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe stopni 15.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 9.

TEATR WIELKI. Dziś, Widowisko Bezpłatne. *Młynarz i Kominiarz. Icek zapieczętowany. Fletrowers zaczarowany.* Zakończy Kantata.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Uprzedzenia. Nieszczęścia najszczęśliwszego Męża. Stoliki magnetyczne.* — Jutro, *Helena de la Seigliere.*



Piotr *Ślizyński*, Nauczyciel TAŃCÓW, podaje do publicznej wiadomości, że rozpoczął udzielać lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach. Osoby życzące pobierać lekcje, czy to w jego mieszkaniu, czy też w swojem, niech się zgłoszą pod Nr 55 przy uli: Stare-Miasto, na 1sze piętro od frontu, na tej stronie, gdzie Apteka, drugi dom od rogu Krzywego-Koła; zastać go można od godz: 9ej z rana, do 7ej wieczorem.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 30 Sierp: (11 Września) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*